

Sygn. akt III U 423/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Łomży III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : sędzia Jolanta Pardo

Protokolant : Małgorzata Olszewska

po rozpoznaniu 23 września 2020 r. w Ł., na rozprawie

sprawy A. T.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość policyjnej renty rodzinnej

na skutek odwołania A. T.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

z 16 sierpnia 2017 r. Nr ZER- (...)(...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję i wysokość renty rodzinnej A. T. po zmarłym M. T. na dzień 01 października 2017 r. ustala na 2.055,29 (dwa tysiące pięćdziesiąt pięć i 29/100) złotych;

2. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Łomży) na rzecz adwokata W. L. z Kancelarii Adwokackiej (...) w Ł. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług obowiązującą w dniu orzekania, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sygn. akt III U 423/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 16 sierpnia 2017 r. Nr ZER- (...)/(...), (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, na podstawie art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr (...) z 13 kwietnia 2017 r., ponownie ustalił A. T. wysokość renty rodzinnej po zmarłym mężu emerycie M. T. na 1000,00 zł. Wyjaśniając sposób ustalenia wysokości świadczenia organ rentowy wskazał, że podstawę wymiaru świadczenia jakie przysługiwało zmarłemu stanowi kwota 3761,55 zł, emerytura od której naliczana jest renta rodzinna stanowi 19,28% podstawy wymiaru, a łączna wysokość emerytury, od której naliczana jest renta rodzinna również stanowi 19,28% podstawy wymiaru. Organ rentowy wskazał też, że renta rodzinna dla 1 osoby uprawnionej wynosi 85,00% emerytury, tj. kwotę 1000,00 zł.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła A. T. zaskarżając ją w całości. Zaskarżonej decyzji zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 2 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego jej świadczenia emerytalnego, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego;

2) art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego jej renty rodzinnej, co stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego jej prawa do zabezpieczenia społecznego;

3) art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na naruszeniu jej godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego, poprzez przyjęcie, że służba jej ojca M. T. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie jej mężowi winy za działania związane z naruszeniem praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których on w żaden sposób się nie przyczynił;

4) art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania winy indywidualnej, zastąpienie w tym zakresie władzy sądowniczej władzą ustawodawczą i odwróceniu w ten sposób zasady domniemania niewinności przez uznanie wszystkich funkcjonariuszy będących w służbie przed 31 lipca 1990 r. za winnych działań zasługujących na penalizację;

a w konsekwencji powyższych naruszeń:

5) art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 71 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na arbitralnym naruszeniu jej osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia jej prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji przez przyznanie jej świadczenia rentowego w dotychczasowej wysokości, tj. w kwocie 2055,29 złotych brutto oraz zasądzenie od organu na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu emerytalno-rentowego wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że odwołanie nie jest zasadne, ponieważ ustawa z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin wprowadziła w art. 15c zasady obliczania wysokości dla osób, które pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa oraz powołany przepis zawiera obostrzenie zawarte w ust. 3, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Pełnomocnik podniósł, że organ emerytalny, w celu ustalenia wysokości renty rodzinnej, występuje do Instytutu Pamięi Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej. Wskazał również, że wysokość emerytury przysługującej M. T. została ustalona na podstawie w/w informacji z IPN, dając tym samym do zrozumienia,

iż informacja o przebiegu służby jest wiążąca dla organu emerytalno-rentowego przy wydawaniu przedmiotowych decyzji.

Ustosunkowując się do odpowiedzi organu rentowego na jej odwołanie wskazała, że nie zwracała się do Ministra Spraw Wewnętrznych z formalnym wnioskiem w trybie art. 8a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym (...) o wyłączenie stosowania art. 15c, art. 22a i art. 24a tej ustawy.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

M. T. urodził się (...) Decyzją z 8 stycznia 1992 r. została mu przyznana emerytura policyjna. Przebieg służby ustalony dla celów emerytalnych obejmował okres od 01.11.1976 r. do 31.12.1991 r. W tych latach M. T. zajmował stanowiska m.in.: technika Sekcji II na etacie technika Sekcji I Wydziału Łączności (...) w B., technika Sekcji II Wydziału Łączności (...) w B., starszego referenta techniki operacyjnej Wydziału (...) w Ł., technika Sekcji II Wydziału Łączności (...) w Ł., technika sekretariatu, inspektora ds. łączności Grupy Inspektorów (...) Ł., młodszego specjalisty ds. łączności (...) w Ł., asystenta ds. łączności Zespołu (...) w Ł., asystenta ds. łączności Zespołu (...) w Ł., a ponadto w okresie służby posiadał stopień kaprala MO, starszego kaprala, plutonowego, sierżanta, młodszego chorążego, chorążego, aspiranta. M. T. 31.12.1991 r. został zwolniony ze służby na własną prośbę.

M. T. zmarł (...) r.

Decyzją z 01.07.2009 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji przyznał A. T., córce M. T., prawo do policyjnej renty rodzinnej na okres od 09.12.2007 r. do 31.03.2011 r., które to prawo następnie było przedłużane. Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przyznał prawo do policyjnej renty rodzinnej biorąc pod uwagę wysokość przysługującej zmarłemu emerytury policyjnej.

Decyzją z 27.02.2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji dokonał waloryzacji policyjnej renty rodzinnej.

09.06.2017 r. wpłynęła do akt rentowych informacja Instytutu Pamięci Narodowej z 13 kwietnia 2017 r. Nr (...) o przebiegu służby M. T., w której wykazano, że w okresie od 01.03.1978 r. do 31.08.1981 r. i od 01.01.1984 r. do 31.07.1990 r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.).

Na podstawie tej informacji Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wydał 16.08.2017 r. decyzję będącą przedmiotem zaskarżenia.

Powyższe ustalono na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach emerytalno-rentowych M. T..

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy wynikający z przytoczonych dowodów zasadniczo nie był sporny między stronami. Spór sprowadzał się do możliwości zastosowania wobec odwołującej się przepisu art. 24a ustawy z 18.2.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, w szczególności w konfrontacji treści tego uregulowania z normami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przepis ten wprowadzono na mocy art. 1 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. i jest to już druga regulacja powodująca obniżenie emerytur policyjnych, a w konsekwencji i rent rodzinnych po osobach, które pełniły „służbę w organach bezpieczeństwa”, które to pojęcie obecnie zastąpiono pojęciem „służby na rzecz państwa totalitarnego”.

Pierwsza tzw. ustawa dezubekizacyjna tj. ustawa z 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2009 r. Nr 24 poz. 145) nie zawierała regulacji analogicznej do art. 24a w przedmiocie obniżenia policyjnych rent rodzinnych. Natomiast już w ustawie nowelizującej z 2016 r. w art. 24a ust. 1 i 2 określono, że w przypadku renty rodzinnej przysługującej osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a, nadto wysokość renty rodzinnej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sądowi Okręgowemu znany jest fakt zwrócenia się przez Sąd Okręgowy w Warszawie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego z uwagi na powzięte wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP przepisów art. 24a w związku z art. 13b i art. 15c oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Wątpliwości te zostały szeroko przedstawione w postanowieniu Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 maja 2019 r. sygn. akt XIII 11007/18, sprawa zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym 28 czerwca 2019 r. pod sygnaturą P 16/19 i do chwili obecnej nie zostało wydane rozstrzygnięcie.

Sąd Okręgowy uważa jednak, że mimo faktu procedowania przez Trybunał Konstytucyjny w zakresie przepisów będących podstawą prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, okoliczności faktyczne pozwalają na wyrokowanie bez potrzeby weryfikowania konstytucyjności przepisów przez Trybunał Konstytucyjny.

Na marginesie jedynie Sąd Okręgowy wskazuje, że przepisy wprowadzone ustawą z 16.12.2016 r. budzą szereg wątpliwości tut. Sądu w zakresie ich zgodności z Konstytucją i w zarzutach sformułowanych w odwołaniu, jest wiele racji.

Niemniej jednak bez potrzeby odwoływania się do niekonstytucyjności niektórych przepisów ustawy, decyzja winna ulec zmianie z uwagi na niezaistnienie przesłanek do obniżenia świadczenia odwołującej się.

Punktem rozważań jest, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia wysokości renty rodzinnej po zmarłym funkcjonariuszu Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej zarówno co do faktów jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 OSNP 2012/23-24/298). Stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni akceptuje. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięi Narodowej nie mogą więc wiązać Sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów. Taka argumentacja jest uzasadniona tym bardziej, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązują ograniczenia dowodowe wynikające z przepisów rozporządzenia, odmiennie niż w postępowaniu przed organem rentowym, a zastosowanie znajdują wyłącznie przepisy KPC, w tym także przepisy dotyczące postępowania dowodowego. Sąd, w przeciwieństwie do organu

rentowego, nie jest związany określonymi środkami dowodowymi, gdyż zgodnie z treścią art. 473 KPC w postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron. Oznacza to, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, o czym stanowi art. 473 § 1 KPC. Zgodnie z treścią art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (aktualnie t.j. Dz.U. 2019, poz. 288 ze zm.) dalej jako ustawa dezubekizacyjna, za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku w enumeratywnie wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach.

W ocenie Sądu Okręgowego nie wystarczy jednak pełnić służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy dezubekizacyjnej ale służba ta musi mieć cechy „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Inna wykładnia cytowanego przepisu miałaby charakter niekonstytucyjny i naruszałaby m.in. art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie godności człowieka, której ochrona i poszanowanie jest obowiązkiem, poprzez stygmatyzowanie emerytów policyjnych i ich dyskredytację prawną i moralną. Osoby te potraktowane zostałyby jako służące władzy komunistycznej, dążącej do absolutnego podporządkowania sobie obywateli i wszystkich sfer ich życia, uznając ich za osobowy substrat aparatu bezpieczeństwa tj. państwa reżimowego czy policji politycznej. Ustawa nie precyzując stanowisk w aparacie bezpieczeństwa dotyczyłaby więc także osób, których funkcja czy praca nie miały charakteru operacyjnego, lecz pomocniczy, niezwiązany z głównymi funkcjami resortu.

Inne rozumienie cytowanego przepisu prowadziłyby też do sprzeczności z art. 67 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 31 ust 3 Konstytucji (prawo do zabezpieczenia społecznego) z uwagi na brak zróżnicowania emerytów mundurowych i brak proporcjonalności przyjętych rozwiązań. Ustawodawca nadto przyjął fikcję prawną polegającą na przyjęciu mnożnika 0% podstawy wymiaru, tak jakby funkcjonariusze nie pracowali jak też, niezależnie od ich służby poza jednostkami wymienionymi w art. 13b często wieloletniej, wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Takie drastyczne rozwiązania ustawowe przy braku prokonstytucyjnej wykładni z pewnością doprowadziłyby również do naruszenia art. 2 Konstytucji (ochrony praw nabytych poprzez zakaz stanowienia norm arbitralnie odbierających lub ograniczających prawa podmiotowe, zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasady sprawiedliwości społecznej,) a w odniesieniu do praw majątkowych także art. 64 ust 2 Konstytucji.

Ustawa dezubekizacyjna nie zawiera definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” A zatem wobec przyjęcia, że system prawny jest kompletny należy odnieść się do definicji zawartej w Ustawie z 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów (Dz.U. z 2019 r. poz. 430). Zgodnie z preambułą tej ustawy służbą tego rodzaju jest „praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”.

Należy też zwrócić uwagę, że przepis art. 13 b w pkt 1 ppkt 5 lit d jednoznacznie wskazuje, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę osób w Zarządzie Łączności od 01.01.1984 r. wykonujących „czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa”. Podobnie jest w przypadku Biura T.

Stan faktyczny sprawy nie wskazuje aby zmarły M. T. pełnił tego rodzaju służbę. Nie ma na to żadnego dowodu. Materiał zgromadzony w sprawie nie potwierdza, aby wykonywał on jakiegokolwiek czynności o charakterze operacyjnym. Jak zeznał świadek T. B., który pracował ze zmarłym w Wydziale Łączności, M. T. był w Sekcji Przewodowej i zajmował się sprawami telefonicznymi. Świadek zeznał również, że M. T. instalował telefony w

pomieszczeniach służbowych w ramach K. i zajmował się naprawą tych telefonów oraz naprawą dalekopisów. Ponadto robił modernizacje centrali telefonicznych. Świadek zdecydowanie zaprzeczył, jakoby zmarły M. T. prowadził działalność operacyjną w ramach zatrudnienia i by zajmował się inwigilacją środowisk nieprzychylnych ówczesnej władzy czy zajmował się podsłuchami (k.160v akt).

Wskazać trzeba, że od 01.01.1984 r. zreorganizowano MSW i podjęto próby usytuowania pionu łączności w strukturze MSW. Nie jest natomiast jednoznaczne, że cały pion został od 1984 r. włączony do struktury Służby Bezpieczeństwa, które to pojęcie pojawiło się w polskim ustawodawstwie od 1983 r. Warto jednak wskazać, że większość organów bezpieczeństwa PRL działała bez żadnej normatywnej podstawy, w oparciu o niejawne normatywy wewnątrzresortowe. Tak też SB, mimo że do 1983 r. nie była wymieniana w publikowanych aktach prawnych, ale działała na podstawie aktów dotyczących organizacji naczelnych organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego czy służby funkcjonariuszy MO. Reformy struktur MSW odbywały się na podstawie normatywów nie będących ustawami i to na ogół tajnych. Funkcjonariusze SB jawne uprawnienia uzyskali dopiero ustawą z 14.07.1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działalności podległych mu organów (Dz.U. Nr 38 poz. 172). Zostali oni w formalny sposób zrównani z funkcjonariuszami MO.

Zgodnie z § 6 pkt 2 ppkt 35 Statutu Organizacyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych będącym załącznikiem do Uchwały Nr 144/83 Rady Ministrów z 21.10.1983 r., Zarząd Łączności został wymieniony jako jednostka organizacyjna Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Statut był dokumentem niejawnym. Statut ten nie wskazuje na choćby ogólne rozgraniczenie zadań dwóch podstawowych formacji MSW tj. Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Świadczy o tym chociażby art. 5 pkt 2 ustawy z 14.07.1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działalności podległych mu organów stanowiący, że ochrona bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego należy do podstawowych zadań Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. A przecież nie było tak, że obie te służby realizowały identyczne cele i wykonywały te same zadania.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania należy stwierdzić, że proces włączania wydziałów łączności w struktury pionu SB odbywał się na podstawie dokumentów niejawnych np. samookreślanie przez kierowników jednostek centralnych MSW i ich propozycji. Nie było bowiem żadnego zarządzenia które w sposób jednoznaczny wprowadziłoby podział na MO i SB. Nie ma zatem żadnego jednoznacznego normatywu pozwalającego na przyjęcie, że Zarząd Łączności został włączony w struktury SB, a funkcjonariusze z funkcjonariuszy MO stali się funkcjonariuszami SB. Uchwała SN z 14.10.2015 r. III UZP 8/15 określa status funkcjonariuszy Zarządu Łączności i Wydziałów Łączności jako funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa na podstawie ustawy z 06.04.1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa argumentując, że Zarząd Łączności i podległe mu ogniwa terenowe jako jednostki SB podlegały z mocy prawa rozwiązaniu z chwilą utworzenia UOP. Argumentacja ta nie jest przydatna w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego, w odniesieniu do funkcjonariuszy wydziałów łączności istotne jest wykazanie przez organ rentowy, że prowadzili oni działalność operacyjno-techniczną, która miała cechy „służby na rzecz totalitarnego państwa” zdefiniowanej w ustawie z 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów. Wynika to jednoznacznie z art. 13 b w pkt 1 ppkt 5 lit d ustawy dezubekizacyjnej.

Odnosząc się do sytuacji zmarłego M. T. podkreślenia wymaga, że nie ma żadnego dokumentu czy też innego dowodu, iż nastąpiła jakakolwiek zmiana faktyczna w przebiegu jego służby od 1984 r. (w wydziale łączności pracował od września 1981 r.), że zakres jego działania zmienił się, został przeszkolony pod kątem działań operacyjnych czy operacyjno-technicznych celem wykonywania zadań na rzecz SB. Nie wykazano, że zakres działania Zarządu Łączności MSW zmienił się po 1984 r. Nie dowodzą czy i w ogóle nastąpiła zmiana etatów w wydziałach łączności. Z akt personalnych nie wynika również, by M. T. dostał rozkaz personalny, czy był pytany o zgodę czy chce podlegać pod SB. Formalnie bowiem nie było to w jakikolwiek sposób udokumentowane. Z akt osobowych nie wynika, że personalnie, oprócz służbowej podległości Naczelnikowi Wydziału Łączności WUSW w Ł., M. T. podlegał również zwierzchnikom ds. Służby Bezpieczeństwa. W jaki sposób ten nadzór SB był realizowany w odniesieniu do funkcjonariuszy takich jak M. T., na podstawie akt osobowych czy aktów prawnych trudno wyjaśnić.

Od stycznia 1990 r. M. T. został przeniesiony służbowo do (...) w Ł. i mianowany na stanowisko inspektora ds. łączności Grupy Inspektorów, a od 01.08.1990 r. został mianowany na stanowisko młodszego specjalisty ds. łączności (...) w Ł.. Przez cały czas zajmował się obsługą i konserwacją urządzeń łączności, a zadania służbowe wykonywał w pomieszczeniach zamkniętych, w systemie zmianowym. Nadal nie prowadził działalności operacyjnej. 01.01.1990 r. został mianowany na stanowisko asystenta ds. łączności Zespołu (...) w Ł.. Pracował w Policji do 31.12.1991 r. i od 01.01.1992 r. otrzymał emeryturę.

Odnosząc się natomiast do okresu służby od 01.03.1978 r. do 31.08.1981 r. stwierdzić trzeba, że w aktach osobowych znajduje się prośba M. T. o przejście do Wydziału (...) w Ł. i zgoda przełożonych. Nie ulega też wątpliwości, że w wydziale (...) został mianowany na stanowisko st. referenta techniki operacyjnej (...) Wydziału (...)SB. Na podstawie akt osobowych nie sposób ustalić czy przez okres służby w Wydziale T – 3,5, roku pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu Ustawy z 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów (Dz.U. z 2019 r. poz. 430). Należy zatem uznać, że nie zostało udowodnione, iż ojciec odwołującej spełniał kryteria ustawy dezubekizacyjnej.

W postępowaniu sądowym zatem została skutecznie podważona zgodność ze stanem faktycznym informacji IPN nr (...) o przebiegu służby M. T. w organach bezpieczeństwa państwa. Sąd nie dał wiary wyżej wymienionemu dowodowi z dokumentu IPN. Wynikająca z niego informacja jest sprzeczna z treścią ustaleń dokonanych przez Sąd.

Skoro służba ojca wnioskodawczyni nie spełniała kryteriów wskazanych w ustawie lustracyjnej, nie ma żadnych podstaw do przeliczania renty rodzinnej na zasadzie art. 24 a ustawy dezubekizacyjnej. Z tych względów zaskarżona decyzja jako błędna podlega zmianie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 KPC orzekł jak w wyroku w pkt 1.

Na podstawie § 15 ust. 2 w zw. z § 4 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019 r. poz. 18) Sąd Okręgowy uznał, że pełnomocnikowi z urzędu należy przyznać koszty w maksymalnej wysokości z uwagi na wartość przedmiotu sprawy.